

Warszawa, 3 września 2021 r.

Crido Legal J. Ziółek i Wspólnicy
Adw. Katarzyna Żółcińska
e-mail: katarzyna.zolcinska@crido.pl
tel: 600437021

Sz.P. Przewodnicząca Komisji BCC dla Rodziny
mec. Agnieszka Krysik
via e-mail

OPINIA W ZAKRESIE ZASADNOŚCI WPROWADZENIA JEDNOLITEJ DEFINICJI „FIRMY RODZINNEJ” DO PORZĄDKU PRAWNEGO - PERSPEKTYWA PRAWNA

1. Ujednoczenie rozumienia pojęcia „firmy rodzinnej” mogłoby się przyczynić do bardziej precyzyjnego badania ich specyfiki od strony ekonomicznej i statystycznej – jednak w tym kontekście, od strony prawnej, wprowadzanie legalnej definicji „firmy rodzinnej” obecnie nie wydaje się konieczne ani celowe.

Ekonomiczne definicje „firmy rodzinnej” są przyjmowane *a casu ad casum* – w szczególności na potrzeby identyfikacji barier prawnych czy problemów ekonomicznych, z którymi mierzą się biznesy rodzinne (dookreślenie rozumienia „firmy rodzinnej” zostało przyjęte np. w raporcie NIK „Bariery prawne w rozwoju firm rodzinnych w Polsce” czy w raporcie PARP „Firmy rodzinne w polskiej gospodarce – szanse i wyzwania”).

2. W kontekście zdefiniowania „firmy rodzinnej” wydaje się, że właściwą kolejnością byłoby najpierw sprecyzowanie kolejnych konkretnych potrzeb tego typu przedsiębiorstw (np. poprzez badania przy zastosowaniu ekonomicznych definicji „firmy rodzinnej”). Dopiero następnie – jeśli w toku tworzenia ram prawnych dla określonych rozwiązań użycie definicji „firmy rodzinnej” (lub równoważnego pojęcia) okazałoby się konieczne – wprowadzenie jej do porządku prawnego. Z tego względu wydaje się, że dyskusja dot. „firm rodzinnych” powinna przybrać odwrotną kolejność, tj. powinna wychodzić od potrzeb lub przeszkód w rozwoju, które będą odróżniały biznesy rodzinne od innych podmiotów gospodarczych.
3. Pomijając aspekt niezbędności (lub zbędności) wprowadzenia wyżej wskazanej definicji, należy podkreślić, że od strony prawnej pojęcie to powinno nosić nazwę „przedsiębiorstwa rodzinnego”. Wprawdzie wiele instytucji zrzeszających biznes rodzinny posługuje się pojęciem „firm rodzinnych” (również w nazwach tychże instytucji), niemniej jednak w przypadku używania takiej definicji w języku prawnym (w aktach prawnych) z pewnością taka jednolitość z przepisami i systemem definicji prawa cywilnego powinna zostać zachowana.
4. Potencjalnie wprowadzenie legalnej definicji „firmy rodzinnej” (przedsiębiorstwa rodzinnego) mogłoby znaleźć zastosowanie przede wszystkim w obszarze sukcesji tego typu jednostek gospodarczych. Część potrzeb w odniesieniu do sukcesji adresuje procedowany obecnie projekt ustawy o Fundacji

rodzinnej – na tym etapie trudno wyrokować o kształcie ustawy (a w szczególności o zakresie uwzględnionych poprawek, które zostały zgłoszone w ramach konsultacji społecznych), a tym samym o zasadności przyjętych ostatecznie rozwiązań. W zależności od ostatecznego brzmienia ustawy, może się okazać, że konieczne będą dalsze ułatwienia/regulacje prawne dotyczące sukcesji biznesu rodzinnego – w takim przypadku wprowadzenie definicji „firmy rodzinnej” może się okazać celowe w związku z odpowiednimi regulacjami prawnymi.

5. Na marginesie należy zaznaczyć, że szczególne rozwiązania prawne dotyczące przedsiębiorstw rodzinnych powinny być wcześniej poprzedzone każdorazową analizą z perspektywy zachowania zasady równości traktowania podmiotów gospodarczych.
6. W zakresie podstawowych elementów/ kryteriów definiowania przedsiębiorstwa jako „firmy rodzinnej” należałoby odnaleźć cechy wyróżniające je na tle innych przedsiębiorstw. Wydaje się, że częściowo można tutaj skorzystać z definicji skonstruowanej przez NIK na potrzeby wspomnianych wcześniej raportu i kontroli. W konsekwencji, „firmą rodzinną” (przedsiębiorstwem rodzinnym) byłby *podmiot, w którym wspólnie pracuje przynajmniej dwóch członków rodziny, co najmniej jeden z nich ma istotny wpływ na zarządzanie przedsiębiorstwem, zaś członkowie rodziny posiadają w nim udziały większościowe* (jest to oczywiście pewna ramowa propozycja nieuwzględniająca konkretnego kontekstu i celu aktu prawnego, w którym miałyby zostać użyta).

Dodatkowo, w ramach konstruowania definicji należałoby m.in. rozstrzygnąć, czy „firmą rodzinną” mogą być jedynie przedsiębiorstwa z sektora SSME – to również mogłoby zależeć od konkretnego przypadku/aktu prawnego, natomiast z założenia niesłuszne wydaje się wykluczenie podmiotów niebędących MMSP z definicji „firmy rodzinnej”.

*Adw. Katarzyna Żółcińska
Senior Associate w Crido Legal J. Ziółek i Wspólnicy Sp.k.*